25 gr.

Wydanie krakowskie

25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicza ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm i 23 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy, „marginesowe" po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów). Adres: „Goniec Krakowski, Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rok VI. | Nr. 209.

Kraków, czwartek 7 września 1944.

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Latające bomby spadają nadal na Anglję

Komunikat angielskiej służby informacyjnej.

Sztokholm, 6 września. Londyńska służba informacyjna zakomunikowała we wtorek, że we wczesnych godzinach porannych tego samego dnia Niemcy zaatakowały rejon Londynu oraz tereny południowej Anglji bombami latającemi. Powstały szkody i straty w ludziach.

Lisbona, 6 września. Na marginesie ponownego zaatakowania południowej Anglji przez niemieckie bomby latające nadano tu z Londynu następujące sprawozdanie o panujących w związku z tem nastrojach:

Kiedy nastąpiła przerwa z ostrzeliwaniem bronią „V 1", w Anglji, przedewszystkiem w Londynie

sądzono, że akcja latających bomb raz na zawsze się skończyła.

Fakt ten przyjęto z odetchnieniem.

Ogólnie mniemano, że zaprzestanie akcji bomb latających nastąpiło naskutek pomyślnych operacyj aljanckich we Francji, doprowadzających do zajęcia terenów startowych. Mniemanie to utrzymało się tembardziej, gdyż prasa i radjo rozgłaszali, że tereny startowe znajdują się pewnie w rękach wojsk aljanckich.

Kiedy jednak

we wtorek rano nagle rozpoczęła się na nowo akcja bombardowania

i to bardzo silna, powstało duże zdenerwowanie.

Podniecenie wzrosło tembardziej, że **rząd widział się zmuszony zwrócić się do ewakuowanych, by natychmiast zaniechali powrotu do swych dawnych mieszkań.**

Równocześnie podano w angielskiem radjo, że nie należy przeceniać informacyj nadchodzących o sytuacji wojennej we Francji. Komentatorzy wypadków dowodzą, że nie nadszedł jeszcze czas, aby wywieszać flagi i zachwycać się bliskim pokojem.

W każdym razie powtórzenie się akcji latających bomb wywołało przedewszystkiem w Londynie rozczarowanie.

Komentarz Berlina w sprawie nowej akcji.

Berlin, 6 września. **W dobrze poinformowanych kołach berlińskich zwracają uwagę na podjęte ponownie od wtorku rana ostrzeliwanie południowej Anglji bronią „V 1".**

Wbrew innym przypuszczeniom, że dalekonośny ogień na centra wojskowe w rejonie południowej Anglji i wielkiego Londynu ustał, obecnie widzi się, że akcja niemieckiej broni „V 1" nie została wcale zakończona. Do jakiego stopnia jednak latające bomby zostały technicznie dalej rozwinięte, i o ile zwiększono zasięg pocisków, nie udzielono dotychczas bliższych informacyj.

Zagadnienie niemieckich tajnych broni — jak oświadczają w Berlinie — nie zostało bynajmniej wyczerpane.

Radio angielskie:

8.070 latających bomb spadło dotychczas na Anglję.

Sztokholm, 6 września. Jak donosi brytyjska służba informacyjna, brytyjskie ministerstwo lotnictwa ogłosiło, że do poniedziałku rana wystrzelono na Anglję od od chwili rozpoczęcia ataków niemieckich 8.070 bomb latających.

Zatopienie korwety kanadyjskiej.

Sztokholm, 6 września. Radjo londyńskie donosi, że zatopieniu uległa korweta kanadyjska „Albury", przyczem śmierć poniosło 4-ch oficerów i 55 marynarzy.

Walki w rejonie Brukseli i Antwerpji.

Dalsza akcja broni „V 1" na Londyn.

Berlin, 6 września. **Naczelna Komenda niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 5 września:**

W północnej Francji utrzymują się nasze wojska z całą zaciętością przeciwko nieprzyjacielskim silnym grupom zaczepnym, które zdołały wczoraj uzyskać głębsze włamania. Walki przesunęły się do rejonu Antwerpji i Brukseli i przybierają stale na gwałtowności.

Londyn znajdował się ubiegłej nocy znowu pod ogniem „V-1".

Ciężkie działa dalekonośne marynarki wojennej ostrzeliwały ponownie z dobrym skutkiem południowo-angielskie miasta portowe i obozowiska barakowe, jakoteż stanowiska nieprzyjacielskich bateryj.

W Ardennach rozbito próby przeprawienia się przeciwnika poprzez Mozę. Siły nieprzyjacielskie, które przeprawiły się poprzez Mozę na północ od Charleville, odrzucono w przeciwataku. W dolinie Saony nasze poruszenia przebiegają dalej planowo, pomimo nacisku nieprzyjacielskiego. O Brest walczono również wczoraj uporczywie. Nasza załoga rozbiła ponownie wszystkie ataki przeciwnika, wspierane silną artylerją, czołgami i lotnictwem.

We Włoszech nasze wojska zmusiły do zatrzymania się na adrjatyckim odcinku nadbrzeżnym wszystkie ataki przeciwnika. Lokalne włamania zaryglowano w kontrataku. W ostatnich 5 dniach walk na wielką skalę zniszczono tam przeszło 200 czołgów.

W południowo-wschodniej części Siedmiogrodu trwają ciężkie walki zaczepne i obronne. W Karpatach Lesistych wojska węgierskie przyczyniły się w znacznej części do skutecznego odparcia kilku ataków sowieckich.

Na przyczółku mostowym nad Wisłą na północny zachód od Baranowa kilkudniowe skuteczne ataki doprowadziły do skrócenia frontu, pomimo zaciętego oporu nieprzyjaciela. Pomiędzy Bugiem a Narwią bolszewicy rzucili dalsze formacje do bitwy. Ciężkie ataki nieprzyjacielskie powstrzymano kontratakami w głębi naszych stanowisk, niszcząc 74 czołgi.

W Estonji zniszczono pomiędzy jeziorem Wirz a Dorpatem sowieckie grupy bojowe, które przeprawiły się przez Embach. Pod Dorpatem wojska nasze odrzuciły bolszewików w ciężkich walkach leśnych ku południowi.

Samoloty bliskiego wsparcia zestrzeliły podczas próby ataku sowieckich samolotów terorystycznych na pewien konwój niemiecki w rejonie morskim na zachód od Libawy 9 aparatów nieprzyjacielskich.

Ubiegłej nocy pojedyncze samoloty nieprzyjacielskie rzuciły bomby na Karlsruhe.

Przekształcenie rządu słowackiego.

Bratysława, 6 września. **Przekształcenie rządu słowackiego, z którem liczono się każdego dnia, stało się obecnie faktem i wczoraj popołudniu doniesiono o tem przez radjo. Doniesienie radja brzmi:**

Prezydent państwa dr Tiso przyjął dymisję rządu Tuki i zamianował następujący nowy rząd:

Premjer dr Stefan Tiso, przewodniczący wyższego sądu krajowego w Bratysławie, któremu równocześnie przekazano także kierownictwo ministerstwa spraw zagranicznych i ministerstwa sprawiedliwości.

Minister spraw wewnętrznych **Aleksander Mach,** minister obrony **Stefan Hassik,** minister finansów **dr Pruinsky,** minister dla uświadomienia narodowego i szkolnictwa **dr Aladar Kocis,** generalny sekretarz słowackiej partji ludowej, minister gospodarstwa **dr Medricky,** minister dla komunikacji i robót publicznych **inżynier Ludwik Lednar,** generalny sekretarz związku pracowników publicznych i państwowych.

W ten sposób z dotychczasowego rządu ustąpili: premjer dr Tuka, generał Catlos, jako minister obrony, minister sprawiedliwości Fritz i minister komunikacji Stana.



Czołgi wspierają w walce grenadjerów niemieckich.

Serbja nie stanie się areną eksperymentów bolszewickich.

Belgrad, 6 września. „Posiadamy dzisiaj w Serbji — tak pisze brat premjera Bożko Nedicz — ustalone pojęcia, a nasz naród jest zdrowy i przygotowany na wszelkie ewentualności. Niebezpieczeństwo komunistyczne zbliża się do naszych granic, ale w odróżnieniu do roku 1941 znajdzie nas tym razem gotowych i zdecydowanych. Serbja nigdy nie stanie sje jakaś republiką socjalistyczna, ani też areną eksperymentów bolszewickich. Nacjonaliści serbscy będą bronić ojczystej ziemi do ostatka, o tem nasi przeciwnicy powinni być przekonani".

Jedzenie „na klasy".

Aczkolwiek już nikt nie ma złudzeń co do istoty i metod reżimu bolszewickiego, to jednak istnieją jeszcze jednostki, które szepcą, że bolszewizm jest tylko straszakiem propagandy niemieckiej. Twierdzą one, że nieznośnego oblicza dla Polaków Rosja Sowiecka nabrała dopiero z chwilą, kiedy prasa polska w Generalnem Gubernatorstwie zaczęła zajmować się zagadnieniem bolszewizmu. Posługując się tym argumentem, przemilcza, co prasa polska przedwojenna pisała o panujących w Sowietach stosunkach. W tych dniach natknęliśmy się na jedną z takich relacji, umieszczonej w jednym z najpoczytniejszych wydawnictw koncernu „IKC", a mianowicie w tygodniku „Na Szerokim Świecie". Publikacja odnosi się do zagadnienia aprowizacji w Związku Sowieckim, przedstawiając je w opłakanym stanie. Trzeba wziąć pod uwagę, że stosunki odnoszą się do czasów przedwojennych, kiedy wszystkiego powinno być wbród. Jeżeli jednak wtedy w Sowietach istniały tak poważne braki, to o ile gorzej sprawa wyżywienia przedstawiać się musi obecnie, kiedy rozległe obszary Rosji Sowieckiej zostały wyniszczona na skutek działań wojennych. Wywody poniżej przedrukowanego artykułu zasługują więc na ogólną uwagę. (Red.)

Bardzo charakterystyczny jest sowiecki system rozdziału żywności. Jest to o tyle ważne, że system ten pokrywa się z podziałem klasowym Rosji sowieckiej. Podział zaś ten jest uczyniony na miarę... żołądka. Ilość i jakość pożywienia zależy od tego, do jakiej kto klasy społecznej należy.

W ten sposób został zaprowadzony jakiś system klasowo-kastowy żołądków, ujęty w urzędową formę, nie istniejącą nigdzie w demokratycznej Europie. W „wolnej" jednak Rosji tylko ci mają prawo do życia, którzy są pokornymi wyznawcami panującego komunizmu i pod tym kątem widzenia ustanawia się wszelkie systemy przywilejów.

W żadnem państwie chyba słowo „równość" nie doznało tak wielkiego ośmieszenia i tak przewrotnego zastosowania, jak właśnie w Rosji sowieckiej. Istniały tam do niedawna tylko dwie klasy: klasa mająca prawo głosowania, to znaczy członkowie partji komunistycznej, robotnicy, urzędnicy, oraz nie mający prawa głosowania — kupcy, „wolni" wieśniacy, „wolne" zawody, duchowni, dawni oficerowie, żandarmi itd.

Obecnie ten system dwuklasowy zotał już zarzucony, jako „zbyt demokratyczny". Dziś ludność Rosji dzieli się na pięć klas. Pozostaje to w ścisłym związku ze słynnym sowieckim planem pięcioletniej gospodarki, tak zwanej „piatiletki". W wykonaniu tego planu musiano ograniczyć spożycie środków żywnościowych wewnątrz kraju. Rosja, jak wiadomo, rzucała na rynki świata towary za półdarmo, byle tylko pogłębić ogólnoświatowe przesilenie gospodarcze: własnym głodem niejako chciała podpalić świat.

To też dla przeprowadzenia tego planu ustanowiono karty żywnościowe. Początkowo robotnicy, należący do pierwszej klasy, otrzymywali karty na żywność w dostatecznej ilości (zaznaczyć trzeba, że żywność można nabyć także i bez kart, ale wówczas płaci się lichwiarskie wprost ceny). Do drugiej klasy, gorzej odżywianej należały wolne zawody, pracujące pożytecznie, t. zn. lekarze, dziennikarze itd. Wreszcie wszyscy pozostali byli pozbawieni kart, to znaczy byli niemal skazani na śmierć głodową. Dopiero w marcu 1930 roku zniesiono ową kastę parjasów sowieckich i przyznano wszystkich mieszkańcom kraju karty.

Po sześciu miesiącach karty te jednak z powrotem odebrano. Kto nie pracuje, ten nie powinien jeść — oto przesłanka sowieckich władców. Zapominają oni jednak, że owi „niewyborcy", pozbawieni przez nich wszelkich praw, nie pracują dziś tylko dlatego, że odepchnięto ich od wszelkich warsztatów pracy. Ten, kto miał w przeszłości cokolwiek wspólnego z tak zw. klasami posiadającemi, nie znajdzie dzisiaj w Rosji żadnego zajęcia: musi więc albo trudnić się lichwą, albo żebrać. Trzecie wyjście — to śmierć głodowa, zdaje się najczęściej wybierana. Odebranie tych kart miało może nie tyle cele polityczne, ile było spowodowane groźnemi perspektywami braku środków żywności w zimie i na wiosnę. Przeprowadzono redukcję nawet wśród dotychczas uprzywilejowanych warstw. Według wyżej wymienionego podziału na 5 klas, obowiązującego od 1 listopada 1930 r., do pierwszej kategorji, otrzymującej różowe karty, dające prawo do największych porcyj, zalicza się robotników fabrycznych i transportowych. Pozatem dolicza się tutaj nauczycieli w szkołach fabrycznych oraz pomocników dyrektorów fabryk. Do drugiej kategorji, szarych kart, należy reszta fizycznych pracowników, funkcjonarjuszy kooperatyw, zarejestrowanych bezrobotnych, oficerowie czerwonej armji, floty, o ile nie otrzymują pożywienie w koszarach.

Co do samej armji, szpitali i więzień, to wyjęte są one również z pod owego podziału i prowiantuje się je według specjalnych rozporządzeń. Do wspomnianej przez nas

(Dokończenie na str. 2-ej).

Dalsze operacje niemieckie przeciwko przyczółkowi mostowemu w Baranowie

Berlin, 6 września. **W uzupełnieniu niemieckiego komunikatu wojennego z wtorku podają następujące szczegóły o przebiegu walk na środkowym odcinku frontu wschodniego:**

Po rozbiciu w nieustannych atakach ciężkich niemieckich samolotów bojowych i bliskiego wsparcia oraz koncentrycznym ogniem średniej i ciężkiej artylerji sowieckich pozycyj przygotowawczych na północny-wschód od Warszawy w ciągu niedzieli, **bolszewicy nie byli w stanie kontynuować swoich obfitujących w straty wypadów.** Wojska niemieckie w lokalnych akcjach oczyściły przedpole ze zniszczonych bolszewickich gniazd oporu i poprawiły przytem swoje linje frontowe. Natomiast między Bugiem i Narwią bolszewicy kontynuowali na szerokim froncie zażarte próby przełamania przy użyciu świeżo sprowadzonych silnych formacyj czołgów i licznych dywizyj strzelców, jak również przy bardzo silnej akcji pułków piechoty i samolotów bliskiego wsparcia. Po wielogodzinnych zaciętych zmaganiach udało im się znowu wtargnąć do miejscowości Wyszków, która w ostatnich dniach kilkakrotnie zmieniała posiadacza i posunąć się poza nią dalej ku zachodowi. Zdołali oni przytem w jednem miejscu przekroczyć Narew. Zanim jednak udało im się usadowić na zachodnim brzegu, zaskoczyła ich w przeciwuderzeniu niemiecka grupa bojowa, która zupełnie zlikwidowała siły przeprawione na drugi brzeg. Zaledwo drobne resztki zdołały schronić się na wschodni brzeg Narwy.

Wszystkie pozostałe ataki na niemiecki front nad Narwią odrzucono wśród bardzo ciężkich strat dla atakujących. W czasie tych walk zniszczono w ciągu dnia wczorajszego ogniem obronnym piechoty 77 czołgów sowieckich. Dalszych 17 czołgów unieszkodliwiono w akcji silnych formacyj niemieckich samolotów bliskiego wsparcia, zaś dalszych 8 unieszkodliwiły jednostki artylerji przeciwlotniczej, które zdemolowały także 3 działa szturmowe.

Niemieckie eskadry bojowe rozbiły w licznych zniżonych atakach 3 kolumny marszowe piechoty bolszewickiej i zniszczyły ogółem przeszło 100 pojazdów. Na północnej flance przyczółka mostowego w Baranowie, walki w rejonie Opatowa przybrały charakter niemieckiego sukcesu. Dwie niemieckie pancerne formacje bojowe w koncentrycznym ataku w toku kilkudniowych ciężkich walk leśnych **odebrały bolszewikom ważny odcinek terenowy**, równocześnie zamknęły lukę frontową i po połączeniu się obu grup pancernych zniszczyły silne sowieckie dywizje zmotoryzowane oraz dywizje strzelców.

W lesie koło Łagowa odcięto przytem [illegible] ne części sił bolszewickich od ich połączeń pozafrontowych. Niszczenie tych sił jest w toku.

Na froncie inwazyjnym punkt ciężkości walk spoczywa na północy.

Berlin, 6 września. **Na froncie zachodnim główny nacisk ze strony ataków aljanckich spoczywał nadal na skrzydle północnem, podczas gdy na odcinku Mozy północni Amerykanie ograniczali się zasadniczo do pancernej akcji zwiadowczej.**

Na zachód i na północ od Arras rygiel utworzony przez formacje niemieckie stawił czoło niezmiennie silnym atakom. Wypady aljanckie skierowane na północ z rejonu na zachód od St. Pol nad rzeką Conche i na południowym brzegu rzeki Lys załamały się znowu.

Rozpoznane już w niedzielę przesunięcie się punktu ciężkości ku północy i wschodowi **doprowadziło w ciągu ostatnich 48 godzin do szeregu ciężkich walk**, gdyż druga armja brytyjska trzonem swych formacyj wtargnęła znacznemi siłami do rejonu belgijskiego przez lukę utworzoną pod Tournay. Wspierani licznemi bombowcami, atakującemi zapory drogowe w rejonie na zachód i na północ od Brukseli Anglicy zyskali na terenie ku wschodowi i północy w kierunku dolnej Skaldy. Na wschód od Tornay Anglicy oddzielili silne części formacyj, którymi wywierali nacisk na środkową Skaldę i rzekę Lys. Nad środkową i i górną Skaldą rozgorzały ciężkie walki. W zasięgu pierwszej i trzeciej armji północno-amerykańskiej postępy aljantów były natomiast nieznaczne. Wypad pod Maubeuge na północny brzeg Sambry zatrzymano w ciężkich walkach już na południowy wschód od Mons.

Nad samą Mozą, gdzie aljanci wysunęli pancerne oddziały zwiadowcze **do rejonu na północ od Sedanu**, północni Amerykanie ograniczyli się do ubezpieczenia swych punktów przeprawy wysunięciem pojedynczych grup pancernych.

W rejonie włamania pod Verdun północni Amerykanie ściągnęli posiłki z zaplecza i usiłowali wcisnąć przedewszystkiem zacięcie bronionу północny bastjon narożny. Pomiędzy Mozą a zagłębiem lotaryńskim przeprowadzili oni szereg lokalnych ataków, jednakowoż wojska niemieckie odparły te wypady w ciężkich walkach.

W Bretanji północni Amerykanie kontynuowali ciężkie ataki na Brest. Nastąpiły znowu gwałtowne naloty oraz ciężki ogień artyleryjski. Pomimo to załamały się następujące w ślad za nimi wypady piechoty i czołgów wobec oporu obrońców. Lokalne włamania zlikwidowano w kontratakach lub zaryglowano. Niemiecka artylerja przeciwlotnicza marynarki, baterje nadbrzeżne i ciężka broń piechoty zadała aljantom bardzo ciężkie straty.

W rejonie południowo-francuskim Anglo-Amerykanie ponowili wspólnie ataki przeciwko strażom tylnym wojsk niemieckich, odłączających się w dolinie Saony. Na północ i na północny wschód od Lyonu doszło pomiędzy południową Jurą a Saoną do szeregu starć, w toku których piechota niemiecka odparła ponownie krwawo ataki na punkt oparcia Bourg—Argental i udaremniła kilka kilometrów na północ od tej miejscowości próbę okrążenia.

Bolszewicy usiłują bezskutecznie sforsować przełęcze karpackie.

Berlin, 6 września. **Nacisk na łańcuch karpacki utrzymywał się dalej zarówno od północnego wschodu, jak i od południa.** W południowych Karpatach w niemieckim przeciwataku rozbito rumuńską grupę w sile około pułku. Tylko niewielkie resztki zdołały cofnąć się na terytorjum rumuńskie.

Na pozostałych drogach przesmykowych doszło do zaciętych zmagań, zwłaszcza o przesmyk Oitoz. Tu udało się bolszewikom przy użyciu świeżo sprowadzonych formacyj czołgów i piechoty, do których należały także formacje górskie, dotrzeć aż do Berstek i okrążyć przytem na zachód od tej miejscowości pewną niemiecką grupę bojową.

Niemieckie jednostki pancerne w przeciwwypadzie odrzuciły bolszewików z tej miejscowości i przyniosły odsiecz siłom niemieckim, okrążonym na zachód od tego punktu, przyczem siły te odparły wszystkie ataki bolszewików.

Sowiecki atak lotniczy na niemiecki statek szpitalny.

Berlin, 6 września. Samoloty sowieckie w dniu 4 września o godzinie 15 kilkakrotnie zaatakowały bombami i bronią pokładową na morzu Bałtyckiem, na północny-zachód od Windawy, niemiecki statek szpitalny „Berlin“.

Statek szpitalny „Berlin“ już poprzednio kilkakrotnie zaatakowany przez sowieckie siły zbrojne, które — jak wiadomo — nie trzymają się postanowień konwencji genewskiej odnośnie do ochrony Czerwonego Krzyża, płynął pod osłoną niemieckich jednostek ubezpieczających, którym udało się nalot samolotów sowieckich na statek szpitalny odeprzeć.

Bolszewicy nie przestrzegali pierwszych zobowiązań.

Sztokholm, 6 września. Wbrew uzgodnionemu między poselstwami fińskiem i sowieckiem w Sztokholmie zaprzestaniu działań bojowych, bolszewicy kontynuowali ogień na froncie fińskim do wtorku godzina 8-ma rano.

W związku z tem wydano następujące urzędowe oświadczenie w Helsinkach:

„Wojska fińskie wstrzymały wszelkie kroki wojenne w poniedziałek o godzinie 7-mej rano. Na większości odcinków frontowych bolszewicy kontynuowali swój ogień, podczas gdy piechota wykonywała nieokreślone ruchy. Grupy oficerów fińskich udały się na kilku odcinkach frontowych do dowódców sowieckich i założyły protest przeciwko kontynuowaniu ognia wbrew układowi.

W dniu 5 września o godzinie 8-mej bolszewicy wstrzymali działania wojenne na wszystkich odcinkach frontu“.

W 15 minut zestrzelono 9 samolotów sowieckich.

Berlin, 6 września. W godzinach porannych dnia 4 września 20 sowieckich samolotów torpedowych zaatakowało na terenie morskim pod Libawą konwój niemiecki.

Niemieckie myśliwce zmusiły samoloty sowieckie do walki i zestrzeliły w przeciągu 15 minut 9 maszyn bolszewickich. Konwój niemiecki w dalszym ciągu odbywać mógł swój kurs bez żadnych strat.

Jedzenie „na klasy“.

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Jeszcze drugiej klasy należą urzędnicy kryminalni i policyjni, strażacy, woźnicy, pielęgniarki, listonosze, stróże nocni, woźni w muzeach, rzeźnicy. Wraz z rzeźnikami ustawodawstwo sowieckie zaliczyło do drugiej kategorji także... chirurgów. Rzecz charakterystyczna, tylko jedni chirurdzy uważani są z pośród wszystkich lekarzy za godnych lepszego utrzymania. Widocznie ich praca fizyczna jest cięższa, niż innych lekarzy: są oni zresztą jedynymi przedstawicielami pracowników umysłowych w tej kategorji. Do trzeciej grupy, otrzymującej już o wiele mniejsze racje, należą członkowie rodzin robotników klasy pierwszej. Wreszcie do czwartej kategorji należą rodziny pracowników drugiej klasy oraz urzędnicy w biurach w sklepach, sprzedawcy, kupcy, służące, kelnerzy, fryzjerzy, fotografowie, portjerzy. Z pośród pracowników umysłowych zalicza się tutaj tylko adwokatów.

Do piątej wreszcie i ostatniej klasy, najgorzej żywionej, należą ci wszyscy, którzy pracują w wolnych zawodach — pod warunkiem, że nie zatrudniają sił najemnych oraz, że zajęcie ich jest społecznie pożyteczne. Są to więc lekarze, dentyści, weterynarze, szewcy, krawcy, stolarze, rzeźbiarze, malarze, pisarze, aktorzy i masażyści. Karty ich są koloru pomarańczowego, a racje żywnościowe tak małe, że przynajmniej drugie tyle muszą dokupywać sobie w wolnym handlu.

Poza temi pięcioma rodzajami kart żywnościowych mieniących się wszystkiemi barwami, jak tęcza, a mimo to nie mogącemi przysłonić widma głodu, istnieją jeszcze specjalne karty dla dzieci do lat czternastu, które naprzykład otrzymują masło, podczas gdy dorośli otrzymują tylko margarynę. Wszystkie dzieci traktowane są jednakowo — niema tu już żadnych różnic.

Wreszcie do zupełnie wydziedziczonych, skazanych na śmierć głodową przez oficjalną Rosję, należą t. zw. ludzie Nepu, to znaczy zajmujący się handlem, oraz ci wszyscy, którzy cośkolwiek mają wspólnego z kościołem. Wreszcie nie wolno jeść urzędowego pożywienia tym wszystkim, którzy żyją z pośrednictwa, a więc maklerzy, właściciele kantorów i biur pośrednictwa, agencyj itd. Z ludzi kościoła lista wymienia: organistów, kantorów, pastorów, mułłów, diakonów, rabinów, służących synagog, artystów, którzy pracują dla kościoła, wydawców i redaktorów pism religijnych.

Przed wyborami we Francji uznanie rządu de Gaulle'a nieaktualne.

Genewa, 6 września. **Według doniesienia agencji „Exchange“ dyplomatyczny współpracownik dziennika angielskiego „Observer“ stwierdza, że nie należy oczekiwać uznania rządu de Gaulle przez Waszyngton i Londyn, zanim nie odbędą się powszechne wybory we Francji.**

Wprawdzie wyborów tych nie będzie się zbyt długo przewlekać, jednak większa zwłoka powstanie już wskutek tego, ponieważ przeszło 2 miljony Francuzów znajduje się w Niemczech na robotach, a dalszych 800.000 jako jeńcy wojenni.

Autor artykułu oświadcza dalej, że należy wziąć pod uwagę fakt, iż istnieje wielu Francuzów, którzy wobec de Gaulle zajmują rezerwowane stanowisko i nie godzą się na władzę, narzuconą mu przez Algier. Dalej jest faktem, że władza de Gaulle nad przywódcami tajnych organizacyj wewnątrz Francji jest wątpliwa i że właśnie w tym zakresie autorytet de Gaulle nie został wprowadzony „tak legalnie“, jak nad rządem w Algierze.

Specjalny przykład — jak pisze dziennik — stanowi Paryż, który nie troszcząc się o zarządzenia z Algieru i nie zasięgając stamtąd niezbędnego zezwolenia, wydaje 14 dzienników.

Obecnie w myśl zarządzeń rządu w Algierze należałoby te 14 dzienników zamknąć, co jednak uchodzi za zupełnie nieprawdopodobne.

*

Jak podaje United Press z Londynu, korespondent Vermillion zakomunikował na temat wkroczenia wojsk amerykańskich do Lyonu, że większość mieszkańców tego miasta nie pojawiła się na ulicach. U bram stało tylko paru ludzi. Kiedy komendant jadący na czele oddziału zawołał: „Americans“, mieszkańcy Lyonu byli tak zaskoczeni, że podnieśli ręce, jak do pozdrowienia hitlerowskiego.

Aresztowanie członków rządu Lavala.

Genewa, 6 września. **Dziennik „Tribune de Geneve“ przynosi szczegóły z Paryża o chaosie politycznym, jaki szerzy się we Francji.**

Na podstawie wstępnych dochodzeń komitetu, zajmującego się czystką polityczną, aresztowane zostały podobno następujące osobistości francuskie:

Breort de Boissanger, gubernator Banku Francji, **Villard**, drugi gubernator Banku Francji, **Ardent**, dyrektor rady nadzorczej banku i dyrektor Societe Generale, **Devries**, przewodniczący francuskiej rady stanu, **Corvlesier**, członek francuskiego trybunału kasacyjnego, **Charles Henry Legrand**, adwokat, **Jardel**, były generalny sekretarz marszałka Petaina, **Hericault**, dyrektor loterji państwowej.

Równocześnie aresztowano też podobno **Ksawerego Vallata** oraz **Parmentiera**, byłych deputowanych **i członków rządu Lavala.** Literat **Dieu-la Rochelle** popełnić miał zamach samobójczy, zażywając weronalu w chwili, kiedy miano go aresztować. Na karę śmierci skazano prefekta i generalnego sekretarza departamentu **Heraulta.**

Według „Tribune de Geneve“ **liczba aresztowanych we Francji polityków przeciwgoullistycznych wzrosła w chwili obecnej do 6.000 osób.**

Szwecja objęła zastępstwo interesów niemieckich i fińskich.

Sztokholm, 6 września. Rządy fiński i niemiecki zwróciły się oficjalnie z prośbą do Szwecji o objęcie ochrony interesów fińskich w Niemczech, względnie niemieckich w Finlandji.

Faktycznie, jak oświadczają dalej, Szwecja objęła już ochronę tych interesów, chociaż oficjalne uchwały w tej sprawie jeszcze nie zapadły. Uchwały te muszą być powzięte przez radę ministrów.

Berlin, 6 września. W kołach ministerstwa spraw zagranicznych krążą pogłoski, że Szwecja objęła zastępstwo interesów niemieckich w Finlandji.

Węgierskie głosy o decyzji Finlandji.

Budapeszt, 6 września. Odnośnie do wydarzeń w Finlandji — stwierdza „Pester Lloyd“ — że wskutek wystąpienia Finlandji z wojny ani ogólna, ani tem mniej wojenna sytuacja nie dozna godnych uwagi zmian.

Powodu tego — jak pismo to podkreśla — należy się dopatrywać w tem, że Niemcy byli na ten wypadek przygotowani i udowodnili, że ich wojskowe kierownictwo było nastawione do odpowiedniej reakcji na tego rodzaju wydarzenia.

Poważny nastrój w Finlandji.

Berno, 6 września. **Agencja „United Press“ w sprawozdaniu o nastrojach w Helsinkach pisze, że naród fiński nie ukrywa swej troski z powodu niepewnej przyszłości.**

Mimo, że działania bojowe już wstrzymano, armja fińska jest dalej zmobilizowana, a demobilizacji w większych rozmiarach nie uważa się w najbliższym czasie za prawdopodobną. Żołnierze nie otrzymują zezwolenia na opuszczenie swych oddziałów zanim nie zostanie podpisany układ pokojowy z Rosją.

Odnośnie do nastrojów w Finlandji stwierdzają doniesienia sztokholmskiej prasy z Helsinek, że panuje tam głęboka powaga. Naród fiński wie, że pokój może być ciężki i pociągnąć za sobą olbrzymie ofiary. Z tego powodu nigdzie nie widzi się uśmiechów i panuje nastrój głębokiej powagi, **tak donosi korespondent dziennika „Svenska Dagbladet“ w Helsinkach.**

Żaden z krajów nordyckich nie przeżył tak ciężkich rozstrzygających chwil, jak Finlandja — to zdanie ze swego artykułu wstępnego z dnia 13 marca 1940 r., napisanego wówczas z okazji pierwszego sowieckiego dyktatu pokojowego wobec Finlandji, cytuje norweski dziennik chłopski „Nationen“ w dniu dzisiejszym wobec ostatnich wypadków w Finlandji.

Dziennik pisze dalej, że nie można przeoczyć faktu, iż Finlandja obecnie, według wszelkiego prawdopodobieństwa, może zostać zupełnie zbolszewizowana, wskutek czego naród fiński może utracić swą wolność i samodzielność. **Bolszewizm planuje obecnie — jak kończy dziennik — zrealizowanie swoich dawnych planów w rejonie skandynawskim, co powinno dać Szwecji powód do poważnego zastanowienia.**

Na temat wypadków, jakie wydarzyły się w Finlandji, korespodent sztokholmski szwajcarskiej agencji prasowej donosi:

„Strach przed warunkami, które postawią Sowieci, jest dominującem wrażeniem fińskich kół politycznych. Koła te dotychczas wzbraniają się udzielić jakichkolwiek komentarzy“.

Zmiana sytuacji politycznej w północnej Europie.

Sztokholm, 6 września. „Goeteborgs Morgen Posten“ oświadcza w artykule wstępnym, że zerwanie przez Finlandję stosunków z Niemcami zmieniło całkiem sytuację polityczną w północnej Europie.

Jest to fakt, który podkreślić należy nie tylko ze szwedzkiego punktu widzenia, jeśli pragnie się rzeczowo ocenić nową sytuację w Szwecji. Dlatego też w ciągu najbliższych dni i tygodni także tutaj, w Szwecji, z zaniepokojeniem i napięciem będzie się śledzić rozwój stosunków Finlandji z jej wielkim sąsiadem na wschodzie. Warunki pokojowe, jakie otrzyma Finlandja, dotyczyć będą Szwecji najściślej, a może również w sposób najboleśniejszy. [illegible] chodzi o jej obecny i przyszły los z chwilą, kiedy wojska niemieckie opuszczą Finlandję. Rosja z niewzruszoną [illegible] konsekwencją będzie starała się wywierać swój potężny wpływ na wszystkich wschodnich terenach, graniczących z morzem Bałtyckiem.

Czy Japonja będzie szukała rozstrzygnięcia wojny na Dalekim Wschodzie w bitwie morskiej?

Tokio, 6 września. **Flota japońska jest dostatecznie przygotowana, aby zadać przeciwnikowi w odpowiedniej chwili rozstrzygający cios, stwierdza znany strateg marynarki, admirał Ryozo Nakamura w ramach artykułu wojskowego, ogłoszonego w dzienniku „Ashai Szimbun".**

Nakamura, dawny członek najwyższej rady wojennej, omawia przytem pokrótce wysuwane z różnych stron zapytania w sprawie bezczynności floty japońskiej podczas ubiegłych miesięcy i podkreśla, że każdy Japończyk powinien mieć pełne zaufanie do marynarki japońskiej i jej personelu. Lotnictwo posiada w obecnej wojnie — pisze dalej Nakamura — rozstrzygające znaczenie. **Przed ostateczną bitwą między obu flotami, floty powietrzne obu stron muszą stoczyć rozstrzygające walki.**

Z powodu przewagi produkcji przeciwników, jak przyznaje Nakamura, walki powietrzne nad olbrzymiemi przestrzeniami Pacyfiku przeciągały się przez długi czas. Z tego powodu wobec istniejącej dysproporcji pod względem liczby własnych i aljanckich samolotów, trudno będzie Japonji doprowadzić do rozstrzygnięcia w jednej lub dwóch wielkich bitwach morskich. Wobec tego ani motywy polityczne ani głosy polityczne nie powinny nakłonić floty japońskiej do podjęcia walki, nie posiadającej widoków pełnego i rozstrzygającego sukcesu.

Jeżeli każdy Japończyk spełni swoje obowiązki i przyczyni się do podwyższenia produkcji samolotów, **nadejdzie dzień, jak zauważa w zakończeniu Nakamura, w którym potęga morska Japonji okaże swą rzeczywistą siłę.**

Ambasador japoński u Führera.

Z Głównej Kwatery Führera, 6 września. W poniedziałek Führer przyjął na dłuższej konferencji, na której omówiono aktualne zagadnienia, dotyczące kierowania wspólną wojną obydwu narodów cesarskiego ambasadora japońskiego Oszimę.

Podczas rozmowy u Führera obecny był również minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop, który uprzednio przeprowadził z ambasadorem Oszimą dłuższą rozmowę utrzymaną w serdecznym tonie.

Nadzwyczajne posiedzenie parlamentu japońskiego.

Tokio, 6 września. Japoński parlament, który dnia 6 września zbierze się na 85-te nadzwyczajne posiedzenie, obradować będzie — według doniesienia dziennika „Asahi Szimbun" — m. in. i nad dodatkowym budżetem państwowym w wysokości 25 miljardów jen na cele wojskowe i 385 miljonów jen, których zażądały ministerstwa handlu i rolnictwa na utworzenie rezerw środków żywnościowych.

Japończycy posuwają się dalej w Chinach Czungkińskich.

Tokio, 6 września. Z jednej z japońskich baz na froncie chińskim donoszą, że dnia 1 września ruchy okrążające, podjęte przeciwko ściągniętym na zachodnim od Hengyang odcinku nieprzyjacielskim wojskom robią dobre postępy.

Formacje japońskie zajęły w niedzielę Czangtang, odległe o 5 km na południe od Taijling. Inne japońskie formacje osiągnęły w ciągu pościgu wojsk nieprzyjacielskich linję, łączącą Sung-Koe Paihopu-Tanszalin i posuwają się dalej.

Wzmożenie się ofensywy lotniczej na bazy japońskie.

Tokio, 6 września. Amerykańska ofensywa lotnicza na środkowym Pacyfiku, która wzmogła się w ostatnich dniach, koncentrowała się — jak mówią komunikaty frontowe w dniu 4 września — na wyspę Otoriszima.

W dniu tym od wczesnego ranka aż do południa atakowało wyspę ogółem 56 amerykańskich samolotów myśliwskich typu „Grumman", podczas gdy działa jednostek floty aljanckiej otworzyły ogień na wyspę. Obrona japońska przystąpiła do walki z atakującemi samolotami, zestrzeliła 5 z pośród nich, a jeden dalszy ciężko uszkodziła. W tym samym dniu obrona japońska odparła również 2 czteromotorowe bombowce amerykańskie, które zaatakowały wyspę Markus położoną dalej na wschód. Jak mówią dalej komunikaty frontowe, odparto również atak aljancki, jaki rankiem dnia 3 września przeprowadziły 33 aparaty myśliwskie na wyspę Wotie, należącą do archipelagu Marshalla.

„Prawda" atakuje Turcję.

Sztokholm, 6 września. Radjo moskiewskie przytacza następujący atak dziennika „Prawda" na Turcję:

„Pomiędzy słowami i czynami w polityce rządu tureckiego istnieje olbrzymia sprzeczność. W słowach rząd turecki zerwał stosunki dyplomatyczne z Niemcami, jednak w praktyce zdaje się, że wszystko zostało po dawnemu".

Groźna katastrofa w dokach w Alfeite.

Lizbona, 6 września. W dokach państwowych w Alfeite wpadł w poniedziałek ciężki kran do wody.

Kran porwał ze sobą 7 osób, które znajdowały się na nim, przyczem jedna poniosła śmierć, 3 odniosły obrażenia. Kran miał właśnie podnieść blok cementowy, ważący 200 ton, kiedy został wyrwany z szyn.

KRONIKA

WRZESIEŃ
6
Środa

Dziś: Wawrzyńca
Jutro: Melchiora

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 19.45 do 5.30

Działalność K. O. T. R. w lipcu 1944.

(tp) **Kraków,** 6 września. W ciągu lipca b. r. działalność Krakowskiego Ochotniczego Towarzystwa Ratunkowego przedstawiała się następująco: wezwań było 1000; wyjazdów na miasto 446; pomocy dzielono w 995 wypadkach (w tem mężczyznom — 521). Wypadki te grupują się w następujących kategorjach. Przewiezienie chorych — 314, chirurgiczne — 373, oczne — 176, wewnętrzne — 83, porody i poronienia — 31, oparzenia — 7, samobójstwa — 8, nagłe zgony — 3. Jak widać z powyższego na pierwszym miejscu należy wymienić zabiegi chirurgiczne (37 proc.), następnie przewiezienie chorych (32 proc) i zabiegi oczne (18 proc.).

Ostatnia pozycja lipcowa zanotowana w dziennikach Pogotowia Ratunkowego jednocześnie była z kolei 415.067 mą pozycją od początku założenia Instytucji (1891 r.). Członków wspierających było ostatnio 14, zwyczajnych 291. Dla porównania warto nadmienić, że w pierwszy mroku istnienia KOTR. zanotowano tylko 496 faktów.

W przeglądzie za lata ubiegłe najbardziej obfitym był rok 1938; zapisano w nim 29.631 wypadków.

Jakie zioła można zbierać we wrześniu?

(tp) **Kraków,** 6 września. We wrześniu należy zbierać: krwawnik pospolity (kwiaty); kurzyślad polny (ziele); dzięgiel leśny (kwiat); trybulka (nasiona); paproć samczą (trzyletnie kłącze); kwaśnica pospolita (jagody; nogietek lekarski czyli ogrodniczy (świeże, dolne liście podczas kwitnienia); tobołki pospolite, czyli taszník (ziele); kasina niska czyli dziewięćsił biały (w drugim roku korzenie); płucnica czyli mech islandzki; chrzan zwyczajny (korzeń od 3 roku); skrzyp polny (górna część łodygi, w suchy dzień): koper lekarski czyli włoski (po dojrzeniu nasion); goryczka żółta czyli gencjana (kłącze grubości najmniej wielkiego palca); lukrecja gładka (rozłogi i korzenie od 3-go roku); kontrut lekarski (korzenie); oman wielki czyli prawy (kłącza dwa i trzyletnie); jasnota biała czyli pokrzywa głucha (same białe korony); łopian lekarski czyli łopuch (nasiona i korzenie).

Brodawnik mleczowaty czyli mlecz (korzenie w trzecim roku): Lnica pospolita czyli lnianka (całe ziele); pietruszka zwyczajna (nasiona); Anyż (owoce, gdy łodygi żółkną a ziarno szaro-brunatne); babka wąskolistna czyli lancetowata (liście); rdest wężownik (kłącza); pięciornik leśny czyli kurze ziele (kłącza); dąb szypułkowy i bezszypułkowy (żołędzie); kruszyna pospolita (owoce); rzewień lekarski (korzenie); jeżyna czyli ożyna (liście); szczaw pospolity (korzenie).

Bez hebd (dojrzałe jagody); bez czarny czyli pospolity (dojrzałe jagody), stulisz lekarski (nasiona i ziele); nawłoć posp. (górna część kwitnących gałązek w początkach kwietnia); wrotycz pospolity (nasiona); kozieradka pospolita (nasiona w miarę dojrzewania, gdy strąki żółtawe); perz (rozłogi) i kozłek lekarski (korzenie w drugim roku).

Zniszczenie żydowsko-bolszewickiej zarazy jest najlepszem zabezpieczeniem życia Twojego i Twojej rodziny.

DLATEGO STAŃ DOBROWOLNIE DO PRACY PRZY BUDOWIE WAŁU OBRONNEGO NA WSCHODZIE.

Tam, gdzie cierpiący ulgi doznają...

(tp) **Kraków,** 6 września. Na drugiem piętrze szpitala Bonifratrów w szeregu portretów wypisana jest cała historja tego zakonnego stowarzyszenia, którego członkowie braćmi miłosierdzia (fratres misericordiae) się zowią. W tych portretach poważne oblicza przełożonych zakonu, począwszy od św. Jana Bożego (Joannes a Deo), który w r. 1540 w Hiszpanji zgromadzeniu temu dał początek. Rok 1511 jest właściwą datą formalnego ugruntowania zakonu; **kto się tu deklarował do służby dla cierpiącej ludzkości, ten składał wieczyste śluby, iż wszystkie swe siły odda pielęgnowaniu chorych.**

U nas Bonifratrzy pracują od w. XVII. Osiedlili się najpierw w Krakowie, gdzie im opiekę dał król Zygmunt III, a pierwsze podstawy życiowe Walerjan Monteluppi, królewski poczmistrz. Początki były skromne; lepsze warunki uzyskali Bonifratrzy w r. 1842, gdy im Fryderyk August W. Książę Warszawski oddał kościół i klasztor Trynitarzy na Kazimierzu.

Wielki gmach mieszczący dziś szpital to dzieło niedawnych lat. Zaprojektował go architekt Talowski (r. 1898). Uzupełniające prace wykonano pod kierownictwem arch. Niedziałkowskiego. I znów w portretach — tym razem na parterze — snuje się bliższa nam przeszłość szpitala poznajemy się tu z prezydentem miasta, w którego budżecie potrzeby Bonifratrów bywały uwzględniane i przełożonych miejscowego zgromadzenia, znanych z pełnej energji i poświęcenia pracy **i wybitnych lekarzy, profesorów Wszechnicy Jagiellońskiej, którzy tu doświadczenie swe i wiedzę na usługi cierpiących oddawali.**

Wojna tam gdzieś huczy po świecie — tu, u Bonifratrów nie się nie zmieniło. Choroba i wypadek uszkadzający ludzki organizm sprowadzają tu tych, co im z rządzenia losu ulec musieli. W pobliżu wrót rozwartych czeka chłopska fura, poduszkami wymoszczona, skąd pacjenta wyjęto i dziecinne wózki, w których przywieziono to, co najbardziej dziś opieki godne — to, z czego nam utracić nic nie wolno — dzieci.

W przedpołudniowych godzinach w korytarzu ruch silny. Kto po raz pierwszy przychodzi, zgłaszcza się o dyżurnego Ojca, otrzymuje tam potrzebne informacje i przekazanie do właściwego ambulatorjum. Kancelarja, w której się załatwia wszelkie inne sprawy, otwarta jest od godziny 8 do 12; przyjęcia chorych odbywają się w dni powszednie; w wypadkach ciężkich a nagłych także w niedzielę i święta. Ambulatorja otwarte są od godz. 9, względnie od 10 i czynne są zależnie od napływu około dwu godzin. Mijają godziny, szybkie dla nieustannie czynnych tych wszystkich — zakonnych czy świeckich — co tu **dla przyniesienia ulgi, dla polepszenia zdrowia i przedłużenia życia ludzkiego trud swój oddają.** Mijają długie godziny dnia i nocy wolno, powoli tym, którzy za białemi drzwiami cel jutra oczekują, nadzieją się żywiący, że to jutro już będzie lepsze. **Współdziałają w tym celu czas, wiedza, poświęcenie i — wiara.**

A na zewnątrz życie płynie jak dawniej. Patrzy na nie wysoka dumna wieżyca Kazimierskiej fary kościoła Bożego Ciała i białą jaśniejący herbowy szczyt kościelny.

Technika na usługach gospodarki wyżywienia.

Suszenie jarzyn, owoców i paszy.

(tp) **Kraków,** 6 września. Jesteśmy w 6-tym roku wojny; pod względem wyżywienia nie widać wielkiej różnicy między obecnym a pierwszym jej rokiem. Pamiętamy ostatnie miesiące poprzedniej wojny. Sytuacja żywnościowa przedstawiała się wówczas bardzo niekorzystnie. Czemu przypisać dzisiejszą, pomyślniejszą sytuację żywnościową w porównaniu do ówczesnej? Przyczyn tego faktu jest sporo; między innymi znakomity rozwój techniki, którą wciągnięto do służby gospodarki wyżywienia. Wybierzmy sobie tylko jeden odcinek: suszenie warzyw, ziemniaków, owoców i paszy.

Sztuczne suszenie warzyw stosowano już w czasie ubiegłej wojny. Jednak wskutek niedoskonałych ówczesnych metod, przy suszeniu zabijano witaminy w warzywach i odbierano im smak. Nowoczesna technika wprowadziła gruntowną zmianę. **Suszona jarzyna posiada dzisiaj pełną wartość odżywczą i witaminową.** Suszony produkt, wytrzymały na działanie czasu, wrzucony do wody, pęcznieje i przybiera formę jak również smak jarzyny świeżej. Wielkie zakłady, pracujące według nowoczesnych metod, a zajmujące się wytwarzaniem jarzyn suszonych, posiadają naturalnie urządzenia całkowicie zmechanizowane. Najważniejsza praca wstępna, poza oczyszczeniem i poszatkowaniem liści czy korzeni warzyw, zasadza się na lekkiem ich podgotowaniu, przy którym to procesie zarówno komórki roślinne, jak i witaminy pozostają nienaruszone. Po podgotowaniu jarzyny wędrują do właściwych suszarek. Samo suszenie odbywa się w ten sposób, że namoczony produkt poddaje się najpierw działaniu prądu gorącego powietrza o wysokiej temperaturze. Po dostatecznem wysuszeniu wstępnem następuje suszenie właściwe w temperaturach znacznie niższych.

Znaczenie suszonych jarzyn dla gospodarki wyżywieniowej w czasie wojny polega nietylko na tem, że ochrania się wielką ich ilość przed zepsuciem, lecz także na korzystnem ukształtowaniu sprawy transportu. Kostka sprasowanych pod ciśnieniem jarzyn suszonych posiada wielkość normalną o wymiarach 10×10×5 cm i wystarcza na sporządzenie porcji jarzyn gotowanych dla 40 osób. Dziś sprawa transportu jarzyn suszonych z centrów produkcji do centrów spożywczych jest bardzo prosta do rozwiązania. Tuzin skrzynek o średniej wielkości, każda o zawartości 80 kostek jarzynowych, wystarcza dla sporządzenia smacznej potrawy jarzynowej dla 30.000 osób.

W podobny sposób jak warzywa, suszy się również ziemniaki i owoce. Właściwe suszenie ziemniaków odbywa się tak, jak to ma miejsce z jarzynami, w suszarkach szafkowych, przyczem sam czas suszenia jest znacznie krótszy. Z ziemniaków suszonych da się sporządzić nietylko ziemniaki solone, lecz również całe dania z ziemniaków. Co do suszenia owoców, to i tu ich delikatne traktowanie posiada jak największe znaczenie, przyczem dla poszczególnych rodzajów owoców są przepisane rozmaite temperatury suszenia.

Oprócz suszarnictwa, posiadającego wielkie znaczenie dla bezpośredniego wyżywienia ludzi, powstała również konieczność rozszerzenia suszenia pasz. W ostatnich czasach na pierwszy plan wysunęła się sprawa sztucznego suszenia paszy zielonej. Również co do suszenia pasz ziarnistych da się zanotować wielki postęp. W dziedzinie roślin okopowych należy wspomnieć suszenie wytłoków z buraków cukrowych oraz płatków ziemniaczanych. Rozwój suszarnictwa warunkuje rozwój specjalnych maszyn suszarek. W tej dziedzinie należy zanotować coraz to nowe udoskonalenia. Proces ten ma jeszcze duże widoki rozwoju przed sobą.

Krzywica wrogiem dzieci.

Kraków, 6 września. Krzywica jest to schorzenie, występujące u niemowląt już w 4-tym miesiącu życia. Pierwszym objawem choroby jest pocenie się dziecka i jego niepokój. Potem występują dalsze objawy rozmiękczenie kości czaszki, które uginają się pod uciskiem. Również i inne kości miękną. Odwapnione kości nie wytrzymują obciążenia ciała i wykrzywiają się. Jakie są następstwa krzywicy? Skrzywienie kończyn, kręgosłup, klatki piersiowej i miednicy. Również i mięśnie ulegają zmianie w krzywicy; stają się one słabe, w związku z czem dzieci późno zaczynają siadać i chodzić. Krzywica obniża odporność na choroby zakaźne, wobec czego dzieci krzywiczne ciężko przechodzą każdą chorobę zakaźną.

Główną przyczyną krzywicy jest brak światła słonecznego. W zimie mamy u nas mało słońca, dlatego też dzieciom urodzonym w jesieni i w zimie krzywica zagraża bardziej niż dzieciom urodzonym w innych porach.

Co trzeba robić, aby uchronić dziecko przed krzywicą? **Dzieci karmione piersią, rzadko chorują na krzywicę. Każda matka powinna karmić swe dziecko własną piersią przynajmniej do 6-go miesiąca życia!** — Dzieci sztucznie karmione ulegają krzywicy. Powstaniu krzywicy sprzyja przekarmienie mlekiem. Daj dziecku, aż do 6-ciu miesięcy, 500—700 g mleka, które trzeba uzupełnić kleikiem do jednego litra. Tran jest przereklamowanym środkiem przeciw krzywicy. Oprócz niego istnieją inne środki leczące i zapobiegające krzywicy. Najlepszym z nich jest naświetlanie lampą kwarcową, naturalnie po uprzedniem zasięgnięciu rady lekarza.

Kilka słów o masażu.

(tp) **Kraków,** 6 września. Masaż znany był już w starożytności. Stosowały go piękne Rzymianki. Istota masażu polega na wywołaniu przekrwienia a temsamem lepszego odżywienia skóry. Rozróżniamy masaż leczniczy, odmładzający i upiększający. Masaż leczniczy stosuje się wówczas, gdy chodzi o usunięcie zgrubień, krost i t. p. — Masaż odmładzający polega na usuwaniu zmarszczek, fałd „podbródków" i t. p. — Masaż kosmetyczny czyli upiększający polega na zapobieganiu i usuwaniu defektów. Przed przystąpieniem do masażu należy zorjentować się w jakim celu stosuje się go, a w szczególności czy ma on rozgładzić zmarszczki i fałdy, czy usunąć nadmierny tłuszcz, czy oddziałać kojąco na nerwy, czy ułatwić właściwy obieg krwi, a temsamem wywołać lekkie przekrwienie.

Zależnie od wieku, warunków anatomicznych skóry, grubości podkładu tłuszczu, stopnia obwisłości skóry, jej zwiotczenia i t. p. — ruchy masażu mogą być powierzchowne, słabe, albo mocne, głębokie. Przy zwiotczałych mięśniach i zwiędłej skórze stosuje się mięśniowy, głęboki masaż, który ma na celu wzmocnienie skóry i pobudzenie krwi do szybszego obiegu. Przy cerze suchej masaż pobudza gruczoły łojowe do intensywniejszej funkcji, a temsamem zapobiega łuszczeniu i pierzchnięciu skóry. Przy skórze tłustej masaż winien unormować czynności gruczołów łojowych i zapobiec tężeniu tłuszczu, który jest podłożem do powstawania wykwitów.

Są trzy rodzaje masaży kosmetycznego: ręczny, mechaniczny i elektryczny. Masaż ręczny jest najlepszą formą, gdyż daje subtelność ruchów, której nie można osiągnąć przy pomocy przyrządów.

Masaż najlepiej jest wykonywać wieczorem, przed snem, gdyż po zabiegu skóra w nocy intensywniej oddycha, a po przebudzeniu jest świeża i wypoczęła. Czas trwania masażu należy dostosować do wrażliwości cery; powinien on wahać się od 3 do 8 minut, aż do wywołania przekrwienia.

WESOŁY KĄCIK.

Między przyjaciółkami.

— Czemu płaczesz?
— Twój mąż przestał mnie kochać.

Dobra żona.

Lekarz: — Pani mąż jest poważnie chory. Proszę się przygotować na najgorsze...
Żona: — Ach tak, panie doktorze! W takim razie odmówię u krawcowej niebieską suknię.

Przepowiednia.

Profesor: — Jesteś nicponiem, przepowiadam ci, że ja cię jeszcze zobaczę w kryminale.
Uczeń: — bardzo możliwe, panie profesorze, bo ja mam zamiar studjować prawo.

ANEGDOTY.

Wdzięczność królewska.

(St) Gdy Ludwik XI był jeszcze Delfinem, miał zwyczaj odwiedzania w ciągu swych wycieczek rodziny pewnego wieśniaka i uczestniczenia w jej skromnych posiłkach. Wkrótce po wstąpieniu księcia na tron francuski, znajomy wieśniak ofiarował mu olbrzymi burak, wyhodowany we własnym ogrodzie. Ludwik, pragnąc wywdzięczyć się wieśniakowi za jego życzliwość i równocześnie dać dowód, że nie zapomniał o gościnnej wiejskiej chacie, dał mu tysiąc talarów.

Dziedzic wioski, dowiedziawszy się o szczęściu wieśniaka, pomyślał sobie, że jeśli podaruje królowi dobrego konia, fortuna jego będzie zapewniona. Jak pomyślał, tak zrobił. Kupił ładnego konia, udał się do pałacu i poprosił króla o zaszczycenie go przez przyjęcie jego podarunku. Ludwik podziękował ziemianinowi za jego grzeczność i jednemu z paziów polecił przynieść wielki burak. Gdy to nastąpiło, król rzekł wskazując na burak:

— Ponieważ pan zdaje się być wielbicielem dzieł natury, proszę pana o przyjęcie jednego z jej nadzwyczajnych tworów. Za ten niezrównany burak zapłaciłem tysiąc talarów i jestem szczęśliwy, że mam tak dobrą sposobność wynagrodzenia pańskiej bezinteresownej lojalności.

Eliksir nieśmiertelności.

(St) Pewien cesarz chiński był wielkim miłośnikiem nauk i protektorem uczonych; nie odróżniając jednak prawdziwej zasługi od bezwstydnego szarlataństwa, padał często ofiarą oszustów.

Jeden z nich przybył raz do pałacu i pokazując cesarzowi przyniesioną z sobą flaszeczkę, oświadczył, że zawiera eliksir nieśmiertelności. Kto napije się tego eliksiru, nie potrzebuje obawiać się śmierci. Cesarz wziął flaszeczkę do ręki, ale jeden z jego ministrów, rozumniejszy od cesarza, wyrwał mu ją, przytknął do ust i wypił część zawartego w niej płynu. Cesarz, rozgniewany takiem zuchwalstwem, skazał ministra natychmiast na śmierć. Minister oświadczył jednak spokojnie:

— Jeśli eliksir zapewnia nieśmiertelność, na próżno próbujesz zadać mi śmierć, jeśli jednak ni zapewnia nieśmiertelności, zdemaskowałem oszusta. Zmuś go do wypicia reszty płynu, a potem rozkaż podać mu truciznę. Jeśli jest uczciwym człowiekiem, nie potrzebuje obawiać się niczego; jeśli jednak tak nie jest, zasłużył na śmierć, ponieważ usiłował oszukać cesarza.

Monarcha uznał słuszność wywodów ministra i zastosował się do jego rady, a skoro szarlatan wzbraniał się zażyć truciznę, skazał go na dożywotnie więzienie.

Napadnięty przez orła.

Na północnem pograniczu Norwegji i Szwecji napadł w górach w tych dniach orzeł na człowieka. Napadnięty bronił się — jak donosi „Stockholms Tidningen“ — grubym kijem i uszkodził znacznie upierzenie orła. Ten jednakże kontynuował dalej swoje zaciekłe ataki. Wkońcu musiał człowiek uciekać, kiedy przyszedł do przekonania, że nie zdoła się oprzeć ani obronić przed atakami orła.

Wolne posady

Cieśle, fachowcy do gięcia żelaza, betoniarze, maszyniści do betoniarek i pomocnicy budowlani w każdej ilości od zaraz potrzebni do pilnych robót. Mieszkanie, utrzymanie i ewent. częściowo odzież zapewnione. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 697k“.

Robotnicy poszukiwani do robót cieselskich i murarskich w okolice Linzu. Zgłoszenia w Biurze Informacyjnym dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakau, Burgstr. (Grodzka) 60.

Dla rolników roboty w okolicach Strassburga. Możność wyjazdu wraz z rodziną. Wyjaśnień udziela Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakau, Burgstr. (Grodzka) L. 60. 695k

Służącej do 3-ch osób i 2 pokoji — dobre warunki, szukam. Zgłaszać się od 3—5 popoł. Kraków, ul. Rękawka 10, m. 15. 6013

Dziewczyna, dobrze polecona, do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa jednoosobowego i ogrodu, na przedmieściu Krakowa, zaraz potrzebna. Wiadomość: Kraków, Kapucyńska 7, m. 5, między 10—12. 6087

Natychmiast potrzebna pracownica domowa, na warunkach b. dobrych. Musi być dzielna, energiczna. Zgłoszenia: Kraków, T. Kościuszki 50, m. 9.

Potrzebna dochodząca na godziny popołudniowe zaraz. Kraków, Siemiradzkiego 27/7.

Posad poszukują

Kobieta z 4-letnią córeczką, pracowita i godna zaufania, zajmie się gospodarstwem w małej rodzinie. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6054“.

Pielęgniarka niemowląt, lat 30, praktyka dwunastoletnia, szuka posady. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6092“.

Emerytowana nauczycielka, starsza, poszukuje pracy za skromne utrzymanie i pomieszczenie. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6173“.

Kupno nieruchomości

Kamienice, wille, domy, parcele, kupuje: „Informator“, Kraków, Pijarska 19. Gotówka natychmiast! 5366

Sprzedaż nieruchomości

Parcela 1100 s. w Zakrzówku okazyjnie do sprzedania. Wiad.: Staromostowa 1, m. 5 Podgórze. 6115

Kamienice, wille, domy, parcele, sprzedaje: „Informator“, Kraków, Pijarska 19

Domy, parcele, kamienice, nowy wybór — niskie ceny, poleca: „Lokata“, Kraków, Mikołajska 3. 6076

Swoszowice, 300 sąż., 400 sąż., przy Zakładzie, sprzeda: „Lokata“, Kraków, Mikołajska 3. 6078

Parcelę, uzbrojoną, 400 sąż. w Krakowie, sprzeda: „Lokata“, Kraków, ul. Mikołajska 3. 6079

Kamienice, domy, grunta, wille, parcele, sprzeda, przyjmuje do kupna różne nieruchomości: Kraków, Zwierzyniecka 11 Biuro „Krakus“. 6105

Parcelę budowlaną, 107 sążni, koło Lanckorony, sprzedam. Kraków, Mały Rynek 1, m. 5a. 6147

Dom murowany, 13 ubikacyj, w Śródmieściu, koło Hali Targowej, sprzeda: Kraków, Mały Rynek 1, m. 5a. 6149

Parcelę, 175 sążni, na Osiedlu Oficerskim, sprzeda: Kraków, Mały Rynek 1, m. 5a. 6150

Parcelę, 400 sążni, 22 m frontu, w Dębnikach, sprzeda: Kraków, Mały Rynek 1, m. 5a. 6148

Pół domu komfortowego, 12 ubikacyj i całość 24 ubikacyj, przy placu Matejki, sprzeda: Kraków, Mały Rynek 1, m. 5a. 6151

Parcelę, 160 sążni, 13 m frontu, przy Cichym Kąciku, sprzeda: Kraków, Mały Rynek 1, m. 5a. 6152

Dom murowany, 5 ubikacyj, na Olszy, sprzeda: Kraków, Mały Rynek 1, m. 5a.

Parcelę, 380 sążni, frontu 22 m Dębniki, sprzeda: Kraków, Basztowa 10/1.

Kupno

Wózek dziecięcy oraz szafę, zaraz kupię. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6041“.

Zegarmistrz - jubiler, kupuje C. Chwilkowski, Kraków, Florjańska 3. 5745

Obraz sprzedasz najkorzystniej, Wawrzecki, Kraków, ul. Wiślna 9. 5750

2 wilczury (owczarki niemieckie), do 2 lat, rasowe, złe i czujne, natychmiast kupię. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 698k“

Łapki perskie, albo breitschwanz, tylko w pierwszorzędnym stanie, kupię. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6118“.

Srebro stare, połamane, oraz fasonowe, kupuje i płaci najwyższe ceny firma Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26.

Kupuję używaną garderobę. Kraków, Bracka 10, m. 7, oficyna. 6144

Kupię książki z zakresu magji. Siedem razy opieczętowana księga największych tajemnic. Wielka księga Mojżesza. Siódma i dziewiąta księga Mojżesza. Ognisty smok. Claviculae Salomonis, oraz inne. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6164“.

Kupię pokój jadalnię, orzech kaukazki, w dobrym stanie. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6195“.

Kupuję: obrazy, sypialnie, jadalnie, szafy, łóżka, siatki, materace, stoły, stołki, Kraków, Krakowska 35, kupno, sprzedaż mebli. 6199

Pierwszorzędnego foxterriera ostrowłosego, natychmiast kupię. Zgł.: Kraków, Bernardyńska 11, m. 5. 6121

Wózek dziecięcy, głęboki, kupię. Wiadomość: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6192“.

Przyjmuje do komisowej sprzedaży, oraz kupuje obrazy, perskie dywany, makaty, świeczniki mosiężne, antyczne meble itp. dzieła sztuki, porcelanę, oraz całe zbiory: „Der Deutsche Kunstladen“, Krakau, Hauptstrasse (Sławkowska 10), telefon 186-87. 4191k

Kupuje obrazy znanych artystów polskich — płaci solidnie, Wawrzecki, Kraków, ul. Wiślna 9. 5749

Fortepian całkiem krótki, dobrej marki, lub pianino, kupię zaraz. Wiadomość: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5776“.

Wiatrówkę nieprzemakalną z kapturem, kupię zaraz. Kraków, Dietla 103, m. 4.

Najwyższe ceny płaci za: ubrania, płaszcze, kostjumy, sukienki, wszelką bieliznę, obuwie, zegarki, aparaty fotograficzne itp. rzeczy, Kraków, Starowiślna 52, sklep. 5877

Maski gazowe kompletne, same pochłaniacze, kupuje „Gazochemia“, Kraków, Pijarska 19. 5889

Przyczepkę do roweru, oponę, dętkę, bagażnik kupię. Kraków, Gertrudy 8/6.

Zegarki, pierścionek, kolczyki, łańcuszek, kupi: Kraków Stradom 19 „Kupno—Sprzedaż“. 5987

Futra, w dobrym stanie, męskie i damskie, lisa srebrnego, lub pelerynkę, kupi: Kraków, Stradom 19 „Kupno—Sprzedaż“.

Kilimy, kryształy, obrazy, firanki, garderobę, bieliznę, teczki, porcelanę, walizki itp., kupi: Kraków, Stradom 19 „Kupno—Sprzedaż“. 5989

Maszynę do pisania, do szycia „Singera“, patefon elektr., kasę „National“ na prąd pianino, lub fortepian, kupi: Kraków, Stradom 19 „Kupno—Sprzedaż“ 5990

Pianino, lub fortepian, kupię zaraz. Zgłosz. wraz z podaniem ceny, oraz marki: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6012“, lub Bonerowska 8, m. 3.

Pszczelarstwo kupię zaraz. „Pszczelarstwo nowoczesne“ Ks. Margońskiego, 2 tomy, wydanie z r. 1930, oraz miodarkę do dadanów. Podać opis i cenę. Osmola, Ogrodnictwo, Zakopane. 6029

Damskie buty z cholewami, 37, lub 38, oraz jesionkę damską, w bardzo dobrym stanie, kupię. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6082“.

Kupię płaszczyk zimowy w dobrym stanie, dla dziewczynki lat 16, granat., lub brązowy. Wiad.: Kraków, Kochanowskiego 24, m. 8. 6084

Motor elektryczny 2.5—3 KM, 220 380 V, 900 obrotów, okapturzony, kupię okazyjnie. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6094“.

Materace z włosia, trawy, kupi: Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep. 6100

Kupię pianino, lub fortepian krótki. Zgłoszenia: Kraków, Florjańska 32/16.

Kupię maszynę trykotarską do robienia swetrów. Zgłoszenia: Kraków, Szlak 9, m. 12. Od godz. 12—16. 6117

Sprzedaż

Wózek sportowy i głęboki autko sprzedam. Kraków, Lelewela 14, m. 2.

Zegarmistrz - jubiler, polecn: C. Chwilkowski, Kraków, Florjańska 3 5747

Wózek dziecięcy sportowy, koła tarczowe, na łożyskach kulkowych, zegar ścienny, łóżko blaszane, sprzedam. Kraków, ul. Szlak 17, m. 5, II. p.

Umywalnie zbiorowe, baseny ze sztucznego kamienia, koloru czerwonego granitu osiem kurków z przynależnościami, gotowe do montażu, dostarcza Walter Maresch VDI (10) Wittenberg-Lutherstadt Paul Gerhardt — Str. 2

Abażury: Wytwórnia „Fox“ Kraków Sławkowska 30 9085k

Większą ilość blaszanych wiader, nadających się do celów obrony przeciwlotniczej, sprzedam. Hermann Briegert, Krakau, Romanowicza 5, tel. 281-92.

Maszynę krawiecką, futro źrebce i płaszcz damski, sprzedam. Kraków, ul. Jabłonowskich 4, m. 5, od godz. 7—8 i 14—15. 5678

Sypialnia jasna, kompletna, model nowoczesny, sprzedam. Kraków, ul. Pod Fortem 19, dz. Krowodrza. 6123

Futro męskie i damskie, lekarski aparat, sprzedam. Kraków, Długa 49, m. 2.

Fortepian z metalową płytą, krótki, wiedeński, pianino krzyżowe, pancerne, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Staszica 9, m. 2. 6126

Palto męskie, brązowe, materjał zagraniczny (velour), okazyjnie sprzedam. Kraków, Siemiradzkiego 11, m. 7.

Maszynę Singera, do szycia, tanio sprzedam. Kraków Kielecka 30, dzwonek dozorcy, przecznica Mogilskiej. 5708

Sprzedam kilim 3×2, szczotkę do froterowania, 3 materace rozharowe, buty damskie, Nr. 40, brązowe, zamszowe, na płaskim obcasie, drewniaki czarne, Nr. 39, poduszkę, firanki, obrus, marynarkę ciemno-popiel, na dużego, oraz kostjum damski biały w paski granat., modny, oryginalny i elegancki, Kraków, św. Marka 20, m. 10, I. p. 6139

Pianino nowoczesne, bardzo dobrej marki zagranicznej, pełnopancerne, krzyżowe, stan, ton, wygląd, pierwszorzędny, sprzedam szybko okazyjnie. Kraków, Siemiradzkiego 17, m. 4. 6156

Rower męski, drogowy, w dobrym stanie, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Kościuszki 42, I. p., m. 6, w godz. 15—20. 6138

Wózek sportowy, nikiel, na podwójnych tarczach, łożyska kulkowe, sprzeda: Kraków, św. Sebastjana 16, m. 28, prawa ofic., II. p., ganek. 6155

Ubranie brązowe, w dobrym stanie, sprzedam. Kraków, pl. Słowiański 2/1.

Sprzedam natychmiast buty oficerki, Nr. 42, Kraków, Zamojskiego 67, m. 15.

Wózek dziecięcy, głęboki, ubranie czarne, 2 marynarki męskie w dobrym stanie, płaszcz pluszowy, czarny, damski, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Dwernickiego 3, m. 8, II. p. 6181

Peleryna damska, nieprzemakalna, cellofan i płaszcz damski nieprzemakalny, cellofan, sprzeda: Kraków, św. Sebastjana 4, m. 2. parter. 6183

Harmonia Paulo Soprani, oraz Hohnera, z registrami, do sprzedania. Kraków, Dietla 81, m. 10. 6187

Sprzedam okazyjnie: Sypialnie, orzech nowoczesny, jadalnie, tapczan podwójny, kredensy, kanapę. Kraków, Krakowska 26, m. 2. 6193

Zegarek złoty, damski, oraz branzoletkę, sprzedam. Kraków, Rynek Dębnicki 5, m. 3. 6196

Sprzedam: obrazy, sypialnie, szafy, łóżka, siatki, materace, serwantkę, bieliźniarkę, stołki dziecięce, Kraków, ul. Krakowska 35, Kupno, sprzedaż mebli.

Seter angielski „lowerak“ młody, piękny okaz, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, św. Sebastjana 17, m. 4, godzina 15—17. 6208

Fortepiany, pianina — sprzedaż, kupno, zamiana. — Skład Fortepianów Heleny Smolarskiej, Kraków, Sławkowska 4

Pianino, lub fortepian, sprzeda: Swiątek, Kraków, Starowiślna 12, ofic. lewa.

Maszynę do szycia, dobrą, sprzedam. Kraków, Blich 6, m. 13. 5788

Maszynę do szycia, gabinetową, „Singera“, damską, oraz męską, sprzedam okazyjnie. Kraków, Skałeczna 1, m. 3.

Meble: Sypialnie, jadalnie, gabinety, różne meble pojedyńcze, używane, poleca okazyjnie Hala Meblowa, Kraków, ul. Grodzka 59. 5825

Maszyny do pisania, rachowania, kasy kontrolne, sprzedaż, kupno. Juljusz Hecker, Kraków, Limanowskiego 52. Tel. 174-81 (Podgórze). 5863

Fortepian „Wirth“, umywalkę z płytą marmurową z lustrem, bieliźniarkę, pierzynę, okazyjnie sprzedam. Kraków, ul. Szlak 43, m. 7. 5872

Wózek sportowy, kremowy „Konkon“, do sprzedania. Firma „Pactwa“, Kraków, Grodzka 2. 5897

Wózek głęboki, autko „Konkon“, do sprzedania. Firma „Pactwa“, Kraków, Grodzka 2. 5898

Maszynę krytą, do szycia, sprzedam zaraz. Kraków, Dietla 81, m. 3. 5916

Maszynę krytą, do szycia, sprzedam natychmiast tanio. Kraków, św. Jana 3, m. 8, III. p. 5917

Do sprzedania szczeniaki czystej rasy spaniole. Wiadomość: Kraków, Szlak 21, m. 9. 5919

Futro cielęcie, piękne, ubranie, narzutkę damską, granat, sukienki, sprzedam. Kraków-Podgórze, Bednarska 20, m. 8, oficyny, między 7—9-tą rano i wieczór.

Fortepiany, pianina, akordeony i wszelkie instrumenty muzyczne, poleca najtaniej Kwiatkowski, Kraków, Szpitalna 20/22. 5934

Maszynę Singera, do szycia, elektryczną, do cerowania, haftowania i do robienia dziurek, okazyjnie sprzedam. Kraków, św. Sebastjana 18, m. 1, od godz. 6 wieczór. 5940

Maszynę do pisania, w najlepszym stanie, sprzedam. Kraków, św. Sebastjana 18, m. 1, od godz. 6 wieczór. 5942

Rower męski i motocykl, w najlepszym stanie, okazyjnie sprzedam. Kraków, św. Sebastjana 18, m. 1, od godz. 6 wieczór. 5943

Lisa srebrnego i spód pod damskie i męskie futro, sprzedam. Kraków, św. Krzyża 16, m. 14. 5947

Singera maszynę Simanco, w pięknej szafce, pierwszorzędną, sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 17, m. 11, parter, oficyna. 5949

Maszyna do szycia szafkowa Singer korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: Wieliczka, Goliana 6, u dozorcy. 5954

Trociny w większych i mniejszych ilościach stale do nabycia w firmie Kwiatkowski Kraków, Zabłocie 2/4, tel. 187-27 i 187-31. 5984

Zegarki markowe, męskie i damskie, kolczyki, pierścionek, łańcuszek, okazyjnie sprzedamy: Kraków, Stradom 19 „Kupno—Sprzedaż“. 5991

Futra męskie, jesionkę, lisa srebrnego, kilimy, patefon elektryczny, piękną torebkę damską plecak, porcelanę, kryształy, obrus na 12 osób, płaszcze damskie i męskie, nieprzemakalne, okazyjnie sprzedamy. Kraków, Stradom 19 „Kupno—Sprzedaż“. 5992

Futro piękne, dam. (Oceloty), dla młodej pani modny fason. Spód duży, piżmaki. Dwie szyjki tchórzyki, soboli, sprzedam. Kraków-Podgórze, Hetmańska 6, m. 2 pierwszy przystanek za mostem. 5997

Maszynę Singera, szafkową, w b. dobrym stanie, sprzeda: Kraków, ul. Kalwaryjska 39, m. 13, of., II. p.

Sypialnia, oraz pokój męski, nowoczesny, tanio sprzedam. Kraków, Bonerowska 8, m. 3, do godz. 11 i między 14—16-tą. 6010

Sypialnię oraz pokój męski, nowoczesny i kuchnia, tanio do sprzedania. Kraków, Grodzka 9, m. 5a. 6011

Maszynę kuśnierską „Success“, sprzedam. Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 6.

Sprzedam dywan 3×4 (niebieski filcowy), kilka kilimów, rower damski, stan doskonały. Kraków, Krowoderska 55/4.

Meble biurowe: szafa roletowa i szafka roletowa, stolik pod maszynę, krzesła i foteliki, patefon elektryczny, sprzedam. Kraków, Krowoderska 55, m. 4.

Elektrolux, futro damskie, brązowe źrebce, na średnią, Leitz'a tank do wywoływania filmu leikowskiego, patefon elektryczny, parasol męski i torebka damska, tanio do sprzedania. Kraków, ul. Grodzka 50, Kolektura. 6028

Sprzedam mieszkalny pokój, jasne meble dębowe, nowoczesne: tapczan i cztery krzesła (wyściełane filcem), szafę trójdzielną, stół biurko, fotel, półkredensik, gramofon elektryczny, mosiężny pięcioramienny świecznik elektr. itd. Wiadomość: Kraków, Grodzka 50, Kolektura. 6027

Fisharmonja walizkowa, do sprzedania. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6032“.

Rower męski, do sprzedania. Kraków, Kanonicza 24, m. 3, w podworcu. 6045

Wózek dziecięcy, głęboki, sprzedam. Kraków, Czarodziejska 61, m. 15.

Ubranie brązowe, szare, bryczesy, sprzeda Kraków, Czarnieckiego 8, m. 1.

Maszyna „Singera“ damska, kryta, bębenkowa, piękna i druga ręczna „Singera“, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Paulińska 3, m. 4. 6049

Wózek głęboki, marki „Beyer“, luksusowy, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Starowiślna 52, m. 7, godz. 14—17. 6056

Do sprzedania: peleryna nieprzemakalna z kapturem, płaszcz kąpielowy, buty z cholewami, Nr. 42. Wiadomość: Kraków, Dietla 68, m. 10. 6058

Kurtkę męską ¾ na futrze, z kołnierzem bobrowym, sprzeda Kraków, ul. Rękawka 25, m. 4. 6060

Maszynę Singera krytą, lub męską 31 kl. sprzedam natychmiast tanio. Kraków, Krakowska 39, m. 73, I. p. oficyna.

Kufer-walizę, sprzedam. Kraków, ul. Traugutta 12, m. 9. 6068

Sprzedam buty męskie, 42, damskie 37—38, zegarek markowy, jesionkę granatową, męską, damski żakiet. Kraków, Szewska 19, m. 6, od 3—5. 6069

Sygnet złoty sprzedam. Kraków, Krzywa 13, m. 11, II. p. ganek. 6073

Płyty patefonowe, muzyka taneczna i poważna, sprzedam okazyjnie. Elektrotechnika, Kraków, pl. Dominikański 2, od 4—7 popoł. 6075

Futra oceloty, modne, wolne, biam futrzany, duży, oraz płaszcz damski, jasny, wełniany, sprzedam. Kraków, ul. Retoryka 5, m. 4. 6080

Do sprzedania: buciki męskie, pół., czarne, Nr. 43, oraz damskie, czółenka, 38, czarne ubranie wizytowe, na wysokiego. Wiadomość: Kraków, Kochanowskiego 24, m. 8.

Maszynę do keksów, wygniata bez wałkowania, w pierwszorzędnym stanie, sprzedam okazyjnie. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6093“.

Wózek głęboki, sportowy i łóżeczko dziecięce, sprzedam. Kraków, ul. Kościuszki 56, m. 3. 6098

Kołdrę jedwabną, ładną, mało używaną, sprzeda: Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep. 6099

Futro damskie, cielaki, z zarękawkiem i czapką, pierwszorzędne skóry, sprzedam. Kraków, Przemyska 4, m. 1.

Obrazy — sprzedaż, kupno, fachowa bezpłatna ocena. Kraków, ul. Łobzowska 6, Salon obrazów. 6106

Worki, sienniki, torby papierowe, szpagaty, poleca: A. Ossowski, Kraków, ul. Długa 63. 6108

Sprzedam prawdziwe srebro stołowe na 6 osób, w pięknej kasecie. Kraków, Zyblikiewicza 5, klatka 9, III. p., drzwi 126, na prawo przez korytarz, 3 drzwi na lewo. Od 10—12 i 15—17. 6111

Sprzedam prawdziwe srebro stołowe, komplet z rybnem na 6 osób, w pięknej kasecie. Kraków, Miodowa 9, m. 14.

Autko — Konkon, granatowy, sprzeda: Kraków, Osiedle Oficerskie, Olszańska 27, m. 2. 6128

Sprzedam futro damskie, sealskinowe, Kraków, św. Sebastjana 29, m. 11, ofic., II p., od godz. 16—19. 6131

Sprzedam oszkloną bieliźniarkę i toaletę, jasne, Biedermayer, Kraków, Dietla 50, m. 10, III. p. 6130

Sprzedam piękne kapce 37, 39, płaszcz zimowy, damski. Kraków, św. Sebastjana 43, m. 12. 6136

Lampa kwarcowa Hanau komplet, typ jesionek, do sprzedania. Kraków, ul. Karmelicka 25, m. 6. 6140

Patefon walizkowy, mało używany wraz z dwoma płytami, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Stradomska 7, m. 15, I. p., ofic., od 18—20. 6161

„Singera“ krawiecką maszynę, w b. dobrym stanie, sprzedam. Wiadomość: Kraków, ul. Józefa 1, m. 7, między 8 a 12. 6162

3 włosienne poduszki, materace, do sprzedania. Oglądać od 2—4-tej. Kraków, Stradomska 23, m. 13. 6163

Łóżeczko-koszyk, na kółkach, dla niemowlęcia, wózek dla lalki, bez budki, sprzedam. Kraków, Wielopole 24/10.

Rower damski, męski i dziecięcy, stan pierwszorzędny, na częściach doskonałych, sprzedam. Kraków, ul. Kalwaryjska 12, m. 12, I. p. 6169

Fortepian Bösendorfer, sprzedam. Kraków, Kątowa 6, parter, pierwsze drzwi na prawo. 6184

Fortepian, wiedeński, długi, sprzeda: Kraków, Cicha 2, m. 3. 6185

Tapczan dwuosobowy, stan bardzo dobry, tokareczka precyzyjna z motorkiem elektrycznym, krótkozwartym, oraz hulajnogę na balonach, sprzedam. Kraków, ul. Kalwaryjska 36, m. 13, od godziny 17-tej. 6175

Elegancki płaszcz męski, zimowy, brązowy, kapce 37, wydra amerykańska, do sprzedania. Oglądać 1—4, Kraków, Kazimierza Wielkiego 136, m. 12.

Kasę ogniotrwałą, wertheimowską, tanio sprzedam. Kraków, Felicjanek 25/5.

Matrymonialne

Wdowiec, lat 46, na posadzie, pozna pannę, lub wdowę, w celu matrym. Posag pożądany, lecz niekonieczny. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6165“.

Brunet, separowany, lat 48, samodzielny przedsiębiorca, poszukuje matki do 2-letnich dzieci, separowanej wdowy, lub panny, w celu matrym. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6202“.

Panna, na posadzie, średnie wykształcenie, pozna pana, wykształconego, bez majątku, do lat 40, w celu matrym. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6206“.

Noclegi

Noclegi: Kraków, Starowiślna 52, m. 13.

Noclegi przyjezdnym. Kraków, św. Sebastjana 34, m. 2. 5832

Noclegi. Kraków, Grodzka 59, m. 12

Noclegi: Kraków, Florjańska 3, m. 8.

Noclegi: Kraków, Szewska 7, m. 7.

Noclegi inteligencji: Kraków, Radziwiłłowska 14, m. 2. 5836

Nauka i wychowanie

Profesor wyucza w krótkim czasie języka niemieckiego, francuskiego, angielskiego. Konwersacja, korespondencja — także indywidualnie. Kraków, ul. Syrokomli 17, m. 5. Wpisy od 8—11 i od 15—18. 5879

Nauczyciel wychowawca, udzieli korepetycji w zakresie gimnazjum, lub szkoły powszechnej, również na wyjazd. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6033“.

Poszukuje natychmiast rutynowanej wychowawczyni do dzieci, ze znajomością muzyki i obcych języków. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6120“.

Różne

Który z panów doktorów aplikantów rejentalnych był kolegą ś. p. Kazimierza Tarłowskiego, proszony jest przez wdowę po Zmarłym o zgłoszenie się w b. ważnej sprawie pod adresem: Kraków, ul. Cicha 5, m. 20. 6081

Dokumenty pielęgniarki Anny Wendskiej do odebrania w Biurze Polskiego Czerwonego Krzyża w Krakowie, ul. Pierackiego I. 19, w godz. 8—15.

Poszukują Dra Mariana Wilczyńskiego, b. dyrektora P. K. O. Warszawa. Ostatnio widziany na stacji Piotrków, miał jechać do Milanówka od Warszawa. O bliższe informacje prosi brat Stanisław Kraków, Florjańska 41, sklep 6178

Uwaga! Urzędnicy i robotnicy firmy Saring Vulkanisieranstalten Lemberg, zechcą się zgłosić w czwartek w godz. 11—12, Kraków, „Hotel Polski“, Saring.

Peleryny, płaszcze gumowe, podklejam, naprawiam. Szyję peleryny i płaszcze z powierzonego materiału. Kraków, św. Sebastjana 4, m. 2, parter. 6182

Ślusarze samochodowi, spawacze, blacharze, elektrykarze, stolarze i poprzednia załoga, zechcą się zgłosić w godz. od 18—20, Kraków, „Hotel Polski“, Basztowa, Opel-Damke. 6216

Uchodźców ze Lwowa, proszę o wiadomość (czy żyją) o rodzinie Jacorzyńskich z ul. Traugutta 7. Jacorzyński, Kraków, Krakowska 43. 6172

Sklep owocowo-cukierniczy, w dobrym punkcie, do wydzierżawienia. Kraków, Starowiślna 52. 6176

Oddam za swoje chłopczyka 3-letniego, ładnego i zdrowego, do zamożnej rodziny. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6210“.

Sprawy handlowe, majątkowe, spadkowe, załatwia finansuje „Informator“, Kraków, Pijarska 19. 5364

Opony rowerowe wulkanizuje. Kraków, Wolnica 13, m. 15. 5502

Fotokopje dokumentów, wykonuje natychmiast Dom Fotografji, Bielec, Kraków, Karmelicka 50. 5692

Pluskwy, oraz wszelkie robactwo wraz z zarodkami, tępi radykalnie gaz „Bl“, oraz odszczurzanie przeprowadza dezynfekcja „Azot“ — Kraków, Dietla 19/7, tel. 183-31, Tarnów, Wałowa 3. 5753

Kostjumy, płaszcze, wykonuje solidnie, F-a H. Gniadek, Kraków, Krakowska 35/1.

Odpluskwianie, dezynfekcje mieszkań „Gazochemia“ Kraków, Pijarska 19. Telefon 165-05. 5890

Kapelusze męskie czyści, fasonuje, oraz czapki sportowe, uniformowe, wykonuje szybko. Pracownia kapeluszy męskich, oraz Wytwórnia czapek, Jan Kurzydło Jun., Kraków, Pl. Groble 6 (róg Tarłowskiej). 5924

Jerzy Sekuradzki poszukuje żony Michaliny Sekuradzkiej z synkiem Andrzejkiem (2 lata) i matki Wandy (67 lat). Wiadomość kierować: Kruk erkowa, Kraków, Kościuszki 66. 6070

Zginął kotek — Tupek popielaty z długim włosem. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem, ewentualnie wskazanie miejsca. Kraków, Starowiślna 10, m. 2.

Zamienimy willę w Zakopanem Dolina Białego, na willę w Rabce. „Lokata“, Kraków, Mikołajska 3. 6077

Maria Orszulak, zam. we Lwowie, ul. Niemcewicza 9, m. 2, proszona o podanie swego adresu, lub zgłoszenie się w Krakowie, ul. Rzeszowska 7, m. 14.

Kawę ziarnistą przyjmuję do palenia. Stanisław Wachel, Kraków, Długa 53.

Obrazy stare, zniszczone, bez podpisu, malarstwo zagraniczne, polskie, przynieść do fachowej, bezpłatnej oceny: Kraków, Łobzowska 6, Salon obrazów.

Zguby — kradzieże

Zgubiono 2. IX. 1944: portfel z dokumentami Kennkartę i Ausweis; wystawiony w Bochni z okopów i 3 bloczki na wypłatę, na nazwisko Puchacka Amalia, zam. Kraków, Grzegórzki, Gęsia 7.

Zgubiono 400 zł i 3 karty żywnościowe 1 dużą, 2 dziecięce, jadąc tramwajem ze Starej Olszy na ul. Długą. Łaskawego znalazcę błagam usilnie o oddanie, ponieważ były to ostatnie grosze dla moich nieletnich dzieci na jedzenie. Steczko, Kraków-Stara Olsza, ul. Kąt 1.

Zgubiono 8. VIII. 1944 w drodze Kraków—Michałowice, Kennkartę, Nr. 25, wystawioną przez Stadth Jasło, na nazwisko Patyk Zygmunt, obecnie zam. w Michałowicach. 6035

Zgubiono Kartę rozpoznawczą, wydaną przez Gminę Sędziszów, pow. Jędrzejów, na nazwisko Pachołec Władysława, zam. w Sędziszowie. 6043

Zgubiono papiery, na nazwisko Ząbek Tomasz, Kennkarta, Ausweis Firmy „Jaworzno“, poświadczenie pracy, Bescheinigung zwalniający od pracy przy fortyfikacji. Odnalezione papiery proszę przesłać: Kraków, ul. Podgórska 32, za wynagrodzeniem. 6052

Dnia 30. VIII. 1944 skradziono Kennkartę na nazw. Katarzyna Janik, Nr. 138 wieś Zabierzów koło Krzeszowic.

Zgubiono Kennkartę, wystawioną w Krakowie, na nazwisko Gibała Franciszek, zam. w Borku Fałęckim, ul. Długa 47. 6057

Skradziono w dniu 4. VIII. 1944 dowody osobiste: Karta rozpoznawcza, legitymacja nauczycielska z czasów polskich i obecnych, legitymacja b. Z. N. P., Karta Pracy, dowód rejestracji wojskowej i zameldowania na pobyt stały — Poterejko Szymon. 6063

W dniu 31. VIII. 1944 zgubiono Kennkartę, Nr. III/40286, zaświadczenie szczepienia i zaświadczenie pracodawcy, na nazwisko Jeziorek Julia, Kraków, Fałata 13, m. 2 i trzy metryki dzieci: Aleksander, Danuta i Alojzy, dokumenty zgubiono w pociągu linia Kraków—Bochnia. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot na powyższy adres.

Dnia 3. IX. 1944 skradziono na stacji w Bochni Kennkartę, Nr. 3303, wystawioną w Skawinie 21. VI. 1942 r., na nazw. Kwinta Błażej, ur. w Głogoczowie, zam. Kraków, Krakowska 31, dozorca, zezwolenie na rower przez Dyrekcję Policji 2. V. 1944, rej. roweru, Kartę Pracy, wydaną przez Kraków, Ausweis z Bochni, oraz inne papiery, 300 zł i skórzany portfel. 6062

Skradziono, albo zgubiono dnia 30. VIII. 1944 poświadczenie wydane przez Polski Komitet w Lubaczowie, na nazwisko Argasiński Antoni, ur. 1. VI. 1983 w Lubaczowie, wyzn. rzymsko-kat. 6066

Skradziono Kennkartę, wystawioną przez Gminę Zabierzów, na nazwisko Janik Stefania, zam. Modlnica 52. 6088

Zgubiono Ausweis Z. K. W., na nazwisko Pasternak Zygmunt, dnia 28. VIII. 1944, Kraków, Olszyny 11. 6090

Dnia 26. VIII. 1944 w drodze do domu, zgubiłam torebkę z Kennkartą, zaświadczeniem pracy i pieniądzmi i wiele innych potrzebnych zaświadczeń, dokumenty te opiewały na nazwisko Waleria Porębska, zam. Łagiewniki, ul. Słoneczna 137. 6091

Zgubiono Kennkartę, na nazwisko Janik Aleksander, ur. w Brzozówce, Gmina Cianowice, pow. Miechów, zam. w Brzozówce Nr. 19. 6095

Zgubiono Koncesję Tytoniową, na nazwisko Łudzik Marcjanna, zam. Brzozówka 19, Gmina Cianowice, pow. Miechów. 6096

Skradziono Kennkartę, Nr. IV/32568, wydaną w Krakowie, na nazwisko Jędrzejczyk Aniela, zam. Kraków, Na Garbie 30. 6097

Zgubiono Kennkartę, dnia 1. IX. 1944, wystawioną w Krakowie, Nr. II 15231, na nazwisko Karol Broki, Kraków, ul. Zyblikiewicza 5, m. 89. 6122

Skradziono Kennkartę, Nr. III/219114, wystawioną w Krakowie, na nazwisko Helena Struzik, zam. Wrząsowice, Gmina Swoszowice. 6124

Zgubiono portfel z Kartą rozpoznawczą, Kartą Pracy i pieniądzmi dnia 3. IX. 1944, wystawioną w Krakowie, na nazwisko Kasprzycki Ignacy. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot pod adresem według dokumentu, a pieniądze zatrzymać jako wynagrodzenie. 6129

Zgubiono książki tożsamości koni, na nazwisko Franciszek Krystian, Lipowa, Gmina Brzeźnica i na nazwisko Stanisław Mostowik, Lipowa, Gmina Brzeźnica. 6137

Zgubiono Kennkartę, Ausweis fabryczny, Arbeitskartę, książkę Ubezp. Społ., wystawione w Krakowie, na nazwisko Maria Kowal, Kraków Bożego Ciała 19, m. 19. Łaskawy znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem. 6145

Zgubiono Kennkartę, na nazwisko Mieczysław Kaz. Ryszko, ur. 4. III. 1907, zam. Rakowice, ul. Poprzeczna 266. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem, Kraków, ul. Krakowska 33, Ryszko. 6157

Zgubiono Kennkartę, wystawioną przez Magistrat m. Lwowa, na nazwisko Marii Krawczyńskiej, oraz świadectwo urodzenia, wydane przez Parafję N. M. P. we Lwowie, zamieszkała obecnie Bieżanów Nr. 486. 5158

Zgubiono Kennkartę, Nr. 117344, na nazwisko Reising Teresa, przy Dworcu Kolejowym, dnia 3. IX. 1944. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. 6159

Zgubiono legitymację inwalidzką, dnia 3. IX. 1944 w pociągu wielickim, wydaną we Lwowie, na nazwisko Cyter Adam, Bogucice Nr. 51. 6171

Zgubiono Kennkartę, Nr. 2580, oraz Kartę Pracy, na nazwisko Kukla Piotr, Filipowice Nr. 279, Gmina Krzeszowice, pow. Kraków. 6174

Panią, która dnia 17. VIII. br. pobrała przy kopaniu okopów w Niedźwiedziu kartę rozpoznawczą Jerzego Wilimowskiego, zam. w Krakowie, Wola Justowska Nr. 50, proszę o zwrot do dyżurnego ruchu peron 3 na dworcu głównym w Krakowie. 6186

Zgubiono Kennkartę Nr. 1498 wydaną w Krakowie, na nazwisko Kolak Michał, ur. 27. X. 1923. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. 6207

S. p.

Mieczysław MURCZYŃSKI

emer. urzędnik kolejowy

przeżywszy lat 68, po krótkiej, a ciężkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 4 września 1944 r.

Wyprowadzenie zwłok z Kaplicy na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w środę, dnia 6-go b. m. o godz. 3.30 po poł., na który-to smutny obrzęd zapraszają stroskani

Żona Córka, Syn, Synowe, i Rodzina.

Nabożeństwo żałobne

odprawione zostanie w czwartek, dnia 7-go b. m. o godz. 9-tej rano w kościele paraf. Bożego Ciała w Krakowie.

6189

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Wielopole 1. — Telefon 22061.